

# KLIMATY

Nr 103/13 lutego 2011 ISSN 2080-0010  
Szósta Niedziela Zwykła

# ŚW. ANNY



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

Syr 15,15-20

Wymagająca wolność człowieka

Czytanie z Księgi Syracydesa

Położył przed tobą ogień i wodę, co zechcesz, po to wyciągniesz rękę. Przed ludźmi życie i śmierć, co ci się podoba, to będzie ci dane. Ponieważ wielka jest mądrość Pana, potężny jest władzą i widzi wszystko. Oczy Jego patrzą na bojących się Go, On sam poznaje każdy czyn człowieka. Nikomu nie przykazał być bezbożnym i nikomu nie zezwolił grzeszyć. Oto Słowo Boże.

### PSALM RESPONSORYJNY:

Ps 119,1-2.4-5.17-18.33-34

### Błogosławieni szukający Boga.

Błogosławieni, których droga nieskalana, którzy postępują zgodnie z Prawem Pańskim. Błogosławieni, którzy zachowują Jego pouczenia i szukają Go całym sercem.

Ty po to dałeś swoje przykazania, by przestrzegano ich pilnie. Oby niezawodnie zmierzały moje drogi ku przestrzeganiu Twoich ustaw.

Czyń dobrze swojemu słudze, aby żył i przestrzegał słów Twoich. Otwórz moje oczy, abym podziwiał Twoje prawo.

Naucz mnie, Panie, drogi Twoich ustaw, bym ich przestrzegał do końca. Ucz mnie, bym przestrzegał Twego prawa i zachowywał je całym sercem.

### DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 2,6-10

Prawdziwa mądrość

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia:

Głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, zresztą przemijających. Lecz głosimy tajemnicę mądrości, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, tę, której nie pojął żaden z władców tego świata; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowali Pana chwały; lecz

## komentarz

**Niechętnie odwołujemy się do nauk staszych, często kwitując: to już było, już to słyszałem, ale czytając dzisiejszy fragment Ewangelii takie właśnie odniesienie widzimy. "Słyszeliście, że powiedziano". Jezus, za punkt wyjścia dla dobrej nowiny obiera Słowo Boże Starego Testamentu i zachęca abyśmy chcieli głębiej je rozważyć. Czasem każdemu z nas trudno podjąć jakąś decyzję, obrać kierunek życia, działania, myślimy wtedy; co powiedziałby Jezus, jak postąpił, szukamy konkretnych wskazań i podpowiedzi. "Ja wam powiadam", warto wziąć do ręki Ewangelię, modlić się o światło Ducha Świętego, uczyć się tej Bożej logiki sprawiedliwości i miłości. "To już było" tak, czas idzie do przodu, ale pragnienie człowieka i Boże wskazania są niezienne. Uczmy się wybierać drogę miłości, sprawiedliwości i wierności wobec naszego powołania. Zmienia się kalendarz, ale nie człowiek, dlatego naszą drogą zawsze może być Jezus Chrystus.**

ks. Dariusz Kuczyński



właśnie głosimy, jak zostało napisane, to, czego „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują”.

Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha. Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego.

Oto Słowo Boże.

### SPIEW PRZED EWANGELIĄ:

J 6,63b.68b

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Słowa Twoje, Panie, są duchem i życiem. Ty masz słowa życia wiecznego.

### EWANGELIA

Mt 5,20-22a.27-28.33-34a.37

Wymagania Nowego Przymierza

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

**Jezus powiedział do swoich uczniów:**

«Powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

Słyszeliście, że powiedziano przodkom: «Nie zabijaj», a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi.

Słyszeliście, że powiedziano: «Nie cudzołóż». A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądlawie patrzy na kobietę, już w swoim sercu dopuścił się z nią cudzołóstwa.

Słyszeliście również, że powiedziano przodkom: «Nie będziesz fałszywie przysięgał», «lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi». A Ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie.

Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi”.

Oto słowo Pańskie.

# STARY TESTAMENT

część 6

## Historia Mojżesza i jego ludu

Jest XIII w. p.n.e. Egipt. Izraelici, którzy kilka wieków wcześniej przybyli tu w liczbie siedemdziesięciu ludzi z patriarchą Jakubem i jego synami, są obecnie dużym plemieniem zaludniającym sporą część wschodniej delty Nilu. Ich sytuacja jest jednak godna pożałowania. Hebrajczycy są bowiem traktowani jak niewolnicy, wykorzystuje się ich do najcięższych prac, m.in. przy wielkich budowlach. Jak podaje Biblia, faraon posuwa się nawet do tego, że wydaje nakaz zabijania nowo narodzonych hebrajskich chłopców. Kiedy położne ignorują dekret faraona, król nakazuje wypełniać go zwykłym Egipcjanom. Potomkowie Jakuba i Abrahama stają w obliczu zagłady swojego młodego narodu.

Wśród Izraelitów żyli w owym czasie Amram i jego żona Jokebed, oboje z pokolenia Lewiego. Gdy urodził im się syn, postanowili zachować to w tajemnicy. Po trzech miesiącach nie byli już w stanie dłużej ukrywać chłopca. „Wzięła skrzynkę z papyrusu, powlekła ją żywicą i smołą i włożywszy w nią dziecko, umieściła w sitowiu na brzegu rzeki. Koszyk wydobyła z wody córka faraona i choć domyśliła się, że chłopiec jest Hebrajczykiem, zlitowała się nad nim, a gdy podrośł, wzięła go na wychowanie do królewskiego haremu i uczyniła zeń swojego syna. Na imię dała mu Mojżesz.”

Wychowany na dworze faraona Mojżesz był już dorosłym mężczyzną, gdy po raz pierwszy dostrzegł niedolę swych współplemieńców. Będąc w ziemi Goszen, był wstrząśnięty okrucieństwem, z jakim egipski nadzorca katował hebrajskiego robotnika. W przypływie złości zabił Egipcjanina, a jego ciało schował na pustyni. Nieszczęsny Izraelita okazał się niewdzięcznikiem i wydał Mojżesza Egipcjanom, aby samemu nie zostać obarczonemu winą za śmierć swojego nadzorca. To koniec dworskiej kariery Mojżesza. Przyszły przywódca Narodu Wybranego uciekł z Egiptu, znalazł schronienie wśród Madianitów, potomków Abrahama z żony Ketury, którzy wiedli pasterskie życie na pustyni Synaj. Mojżesz ożenił się i został pasterzem.

Pewnego dnia, pasąc trzody na górze Horeb, Mojżesz zauważył płonący krzak. Im dłużej na niego patrzył, tym większe ogarniało go zdziwienie: ogień nie trawili płonącej gałęzi! Gdy pasterz podchodził bli-

żej, aby lepiej przyjrzeć się cudownemu zjawisku, spośród płomieni dobiegał go tajemniczy Głos: „Mojżeszu, Mojżeszu! (...) Nie zbliżaj się tu! Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą.(...) Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem



Mojżesz, Michał Anioł

Jakuba”. Mojżesz zasłonił twarz. Wiedział, że widok Wszechmogącego może go zabić. Wówczas Bóg objawił mu jego powołanie: „Teraz oto doszło wołanie Izraelitów do Mnie, bo też naocznie przekonałem się o cierpieniach, jakie im zadają Egipcjanie. Idź przeto teraz, oto posyłam Cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów z Egiptu.”

Mojżesz zapytał Boga o Jego imię. Dla Hebrajczyków imię było czymś więcej niż tylko zawołaniem. Stanowiło nieodłączną część nazywanego bytu, zdradzało jego najważniejszą cechę. Tak więc

za niewinnym pytaniem pasterza kryła się rzecz bardzo doniosła: tak naprawdę Mojżesz pytał Wszechmogącego o to, kim jest. I Bóg odpowiedział człowiekowi: „JESTEM, KTÓRY JESTEM (...) To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia”. Hebrajskie Jahwe znaczy właśnie ten, który jest.

Pismo Święte nie opisuje, co myślał Mojżesz o powierzeniu mu tak trudnego, wręcz niewykonalnego zadania. W każdym razie zebrał rodzinę i wraz z bratem Aaronem wyruszył do Egiptu. Tam Aaron, jako lepszy mówca, przemówił do Izraelitów w imieniu Mojżesza, a oni uwierzyli w jego postannictwo. Wówczas Mojżesz udał się do faraona, który odmówił Izraelitom zgody na wyjście z Egiptu. Bóg za karę zesłał na Egipt dziewięć plag, które zniszczyły ziemię i uprawy, zabiły bydło, a na końcu dotknęły również ludzi. Najgorsze miało jednak dopiero nadejść.

Gdy mimo ostrzeżeń Mojżesza faraon po raz kolejny odmówił Izraelitom pozwolenia na opuszczenie granic egipskich, Bóg postanowił wygubić wszystko, co pierworodne w Egipcie. Zanim wybiła godzina śmierci, Wszechmogący kazał Mojżeszowi, aby wszyscy Izraelici zbrali się o zmierzchu w swych rodzinach, zabili młodego baranka, pokropili jego krwią progi i odrzwia domów, a w nocy spożyli upieczone mięso z niekwaszonym chlebem i gorzkimi ziołami. Do świtu nikt z Izraelitów nie mógł wyjść na zewnątrz. Tej nocy przez Egipt przechodził anioł śmierci, zabierając ze sobą wszelkie pierworodne potomstwo. Omijał tylko te domy, w których wejścia oznaczono krwią baranka. Na chwałę Boga i pamiętkę owej nocy, spędzonej w „domu niewoli”, Izraelici po dziś dzień obchodzą święto Paschy, czyli „ominięcia”.

Ostatnia plaga, od której zginął też pierworodny syn faraona, odmieniła los Izraelitów. Faraon w końcu ustąpił, a Hebrajczycy w pośpiechu opuścili Egipt. Biblia podaje, że pod wodzą Mojżesza na pustynię wyszło 600 tysięcy mężczyzn, czyli – po doliczeniu kobiet i dzieci – około 2 miliony ludzi. Suma ta, podobnie jak wiele biblijnych liczb, jest z pewnością zawyżona.

Pochód udał się na wschód. Nad Morzem Sitowia wszyscy Izraelici byli świadkami pierwszego cudu dokonanego przez Boga w ich obronie. Przeszli na drugi brzeg suchą stopą, a zamykająca się za nimi otchłań morza załala wysłane w pościg egipskie rydwany. „Gdy Izraelici widzieli wielkie dzieło, ulekli się Pana i uwierzyli Jemu oraz Jego słudze Mojżeszowi.”

Cdn.

Opracowali: K. i P. Kruszewscy

# Święci naszych czasów

## PODSTAWY TEOLOGII MAŁŻEŃSTWA W PRZEMÓWIENIACH JANA PAWŁA II

### Cykl „poznania – rodzenia” i perspektywa śmierci

Dzisiejsze nasze rozważanie jest ostatnie w tym cyklu, w którym staraliśmy się iść za wezwaniem Chrystusa utrwalonym u Mateusza (19,3-9) i Marka (10,1-12): „Czy nie czytaliście, że Stwórca na początku stworzył mężczyznę i kobietę? I rzekł: dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem” (Mt 19,4-5). Owo zjednoczenie małżeńskie w rozdziale 4, wierszu 1 Księgi Rodzaju zostało określone jako „poznanie”: „Mężczyzna zbliżył się do swej żony Ewy. A ona poczęła i urodziła [...] i rzekła: Urodziłam mężczyznę z pomocą Jahwe”. Staraliśmy się już w poprzednich rozważaniach naświetlić, jaka treść zawiera się w owym biblijnym „poznaniu”. Poznając w ten sposób, człowiek – mężczyzna/niewiasta – nie tylko nadaje nazwę „człowiek” na podobieństwo owych nazw, jakie nadał innym istotom żyjącym (*animalia*), które przez to niejako wziął w swe posiadanie, ale poznając w tym znaczeniu, o jakim mówi Rdz 4,1 (i inne miejsca Biblii), człowiek – mężczyzna/niewiasta – urzeczywistnia to, co nazwa „człowiek” wyraża – urzeczywistnia człowieczeństwo w nowym człowieku. Poniżej więc urzeczywistnia siebie, to znaczy człowieka, osobę.

I w ten sposób zamyka się ów biblijny cykl „poznania - rodzenia”. Cykl poznania ukonstytuowany poprzez zjednoczenie osób w miłości, która pozwala im łączyć się z sobą tak ściśle, że stają się jednym ciałem. Księga Rodzaju uświadamia nam pełną prawdę tego cyklu. Człowiek – mężczyzna/niewiasta – który przez biblijne „poznanie” poczytna i rodzi nowego podobnego sobie, któremu może nadać nazwę „człowiek” (*urodziłam człowieka!*), przez to samo niejako bierze w posiadanie same człowieczeństwo, bierze je w posiadanie na nowo. Inaczej jednak niż wziął w posiadanie wszystkie istoty żyjące *animalia*, nadając im nazwy. Wówczas bowiem on – człowiek – stał się ich panem, zaczął wypełniać treść podstawowego mandatu Stwórcy: „abyście ziemię [...] uczynili sobie poddaną” (Rdz 1,28).

Natomiast pierwsza część tego samego mandatu: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię” (Rdz 1,28) kryje w sobie inną treść, na inną też wskazuje prawidłowość. Mężczyzna i kobieta w tym „poznaniu”, w którym dają początek nowej, podobnej do siebie istocie, o której mogą wspólnie powiedzieć: „kość z moich kości i ciało z mego ciała!” (por. Rdz 2,24), zostają niejako wspólnie porwani – wspólnie wzięci w posiadanie przez człowieczeństwo, które w tym zjednoczeniu, w tym „poznaniu” wzajemnym, chcą sami na nowo wyrazić, na nowo wziąć w posiadanie, wyprowadzając je

z siebie, ze swego człowieczeństwa, z przedziwnej męskiej/kobiecej dojrzałości swoich ciał, a wreszcie poprzez cały ciąg ludzkich poczęć i narodzin od początku – z samej tajemnicy stworzenia.

W tym sensie można owo biblijne „poznanie” tłumaczyć również jako „posiadanie”. Czy można w nim widzieć także jakiś biblijny odpowiednik „etosu”? Zdaje się, iż te dwa kręgi myślowe, te dwa języki – biblijny i platoński – tylko z wielką ostrożnością można wzajemnie tłumaczyć jeden na drugi. Wydaje się natomiast, że w objaśnieniu pierwotnym nie jest obecna myśl posiadania kobiety przez mężczyznę – czy vice versa – o posiadaniu na sposób przedmiotu. Wiadomo jednak skądinąd, iż na gruncie grzeszności człowieka po grzechu pierwotnym mężczyzna i kobieta z trudem będą musieli odbudowywać wzajemny sens bezinteresownego daru. Stanie się to tematem późniejszej naszej analizy.

Objawienie ciała zawarte w Księdze Genезis, a w szczególności w Rdz 3, ukazuje z całą przejmującą oczywistością, iż ów tak głęboko ugruntowany w potencjalności ludzkiego ciała cykl poznania - rodzenia poddany został po grzechu prawu cierpienia i prawu śmierci. Jahwe Bóg mówi do niewiasty: „Obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twej brzemienności, w bólu będziesz rodziła” (Rdz 3,16). Horyzont śmierci otwiera się nad człowiekiem wraz z ujawnieniem się rodzicielskiego sensu ciała w akcie wzajemnego „poznania” małżonków. Oto pierwszy człowiek – mężczyzna daje swej żonie imię „Ewa, bo ona stała się matką wszystkich żyjących” (Rdz 3,20), wówczas, gdy już usłyszał słowa wyroku, które określają całą perspektywę ludzkiego bytowania „wewnątrz” poznania dobra i zła. Tę perspektywę wyrażają słowa: „Wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty, bo prochem jesteś i w proch się obrócisz” (Rdz 4,18).

Radykalny charakter tego wyroku potwierdza oczywistość doświadczeń całej ziemskiej historii człowieka. Horyzont śmierci rozpościera się nad całą perspektywą ludzkiego życia na ziemi – życia, które zostało włączone w ów pierwotny biblijny cykl „poznania - rodzenia”. Człowiek, który naruszył przymierze ze swoim Stwórcą, zrywając owoc z drzewa poznania dobra i zła, zostaje przez Boga – Jahwe oddzielony od drzewa życia (por. Rdz 3,21: „Niechaj teraz nie wyciągnie ręki, aby zerwać owoc także z drzewa życia, zjeść go i żyć na wieki”). W ten sposób życie, dane człowiekowi w tajemnicy stworzenia – dane i nie odebrane, tylko ograniczone granicą poczęć, urodzin i śmierci, a także obciążone perspektywą dziedzicznej grzeszności – zostaje mu niejako na nowo zadane w tym samym wciąż powracającym cyklu. Zdanie: „mężczyzna poznał swoją żonę [...], a ona poczęła i urodziła”, jest jakby pieczęcią wyciśniętą w pierwszym objawieniu ciała na samym „po-

czątku” dziejów człowieka na ziemi. Dzieje te kształtują się w swym najbardziej podstawowym wymiarze, kształtują się wciąż na nowo, wciąż niejako „od początku” – poprzez to samo „poznanie - rodzenie”, o jakim mówi Księga Rodzaju.

I tak też każdy człowiek nosi w sobie tajemnicę swojego „początku”, najcisłej zespoloną z poczuciem rodzicielskiego sensu ciała. Rdz 4,1-2 zdaje się milczeć – na temat stosunku, jaki zachodzi pomiędzy rodzicielskim a oblubieńczym znaczeniem ciała. Chyba jeszcze nie czas i nie miejsce na to, ażeby rozjaśniać ów stosunek, choć w dalszej analizie wydaje się to nieodzowne. Będzie wówczas trzeba postawić na nowo pytania związane z pojawieniem się u człowieka wstydu ciała, wstydu męskości i kobiecości, którego przedtem nie doświadczał. Jednakże to w tej chwili schodzi jakby na dalszy plan. Na pierwszym planie pozostaje fakt, że „mężczyzna poznał swą żonę [...], a ona poczęła i porodziła”. To jest właśnie próg historii człowieka. To jest jej „początek” na ziemi. Na tym progu człowiek jako mężczyzna i kobieta staje z poczuciem rodzicielskiego sensu swego ciała: męskość kryje w sobie znaczenie ojcostwa, kobiecość – macierzyństwa. W imię tego znaczenia Chrystus udzielił kiedyś stanowczej odpowiedzi na pytanie stawiane przez faryzeuszów (Mk 10,1-12). My zaś wmyślając się w prostą treść tej odpowiedzi staramy się równocześnie odsłonić cały kontekst owego „początku”, do którego odwołał się Chrystus. W nim zapuszcza korzenie teologia.

Poczucie sensu ciała, również poczucie rodzicielskiego sensu ciała, styka się w człowieku ze świadomością śmierci, nosi w sobie niejako jej nieuchronny horyzont. A jednak stale powraca w dziejach człowieka cykl „poznania - rodzenia”, w którym życie wciąż na nowo zmagają się z nieodwracalną koniecznością śmierci, wciąż na nowo wyrasta ponad jej perspektywę. Jakby racją tej nieustępliwości życia, które objawia się w „rodzeniu”, było wciąż to samo „poznanie”, w którym człowiek przekracza samotność swojej istoty i wciąż na nowo zdobywa się na jej afirmację w „drugim”. Oboje zaś – mężczyzna i kobieta – w nowym człowieku. W tej afirmacji zaś owe biblijne „poznanie” zdaje się nabierać jeszcze większego wymiaru. Zdaje się włączać w owo „widzenie” samego Boga, którym kończy się pierwszy opis stworzenia człowieka „na obraz Boga”, stworzenia go „mężczyzną i niewiastą: widział Bóg, że było dobre [...], że było bardzo dobre” (Rdz 1). Człowiek, który poprzez wszystkie doświadczenia swego życia, poprzez cierpienia, zawody na sobie samym, przez całą swą grzeszność, wreszcie poprzez nieuchronną perspektywę śmierci, stawia jednakże wciąż na nowo u początku „rodzenia” – „poznanie”, zdaje się uczestniczyć w tym pierwszym „widzeniu” samego Boga, Boga Stwórcy: „Widział, że było bardzo dobre”. I wciąż na nowo potwierdza prawdę tych słów.

Cdn.

Ojciec Święty Jan Paweł II,  
26 marca 1980 r.

Źródło: „Nauczanie społeczne 1980”, tom III, Warszawa 1984 r.

**Zadanie 1.** Przyporządkuj określenia do Starego Testamentu lub Nowego Testamentu. Bądź uważny!

druga część Pisma Św. -----	Stare Przymierze -----
składa się z 27 ksiąg -----	pierwsza część Pisma Świętego -----
składa się z 46 ksiąg -----	autorem jest Bóg, który w celu sporządzenia ksiąg wybrał ludzi -----

**Zadanie 3.** Rozwiń skróty przyporządkowując odpowiednie cyferki. Uważaj!

- Rz - .....  
 1 Kor - .....  
 Ef - .....  
 Kol - .....  
 1 Tm - .....  
 Flm - .....

1. List św. Pawła Apostoła do Rzymian
2. List św. Pawła Apostoła do Filemona
3. List do Hebrajczyków
4. List św. Judy Apostoła
5. Drugi List św. Jana Apostoła
6. Pierwszy List św. Pawła Apostoła do Koryntian
7. List św. Pawła Apostoła do Efezjan
8. List św. Pawła Apostoła do Kolosan
9. Pierwszy List św. Pawła Apostoła do Tymoteusza
10. List św. Pawła Apostoła do Tytusa

## w i a d o m o ś c i

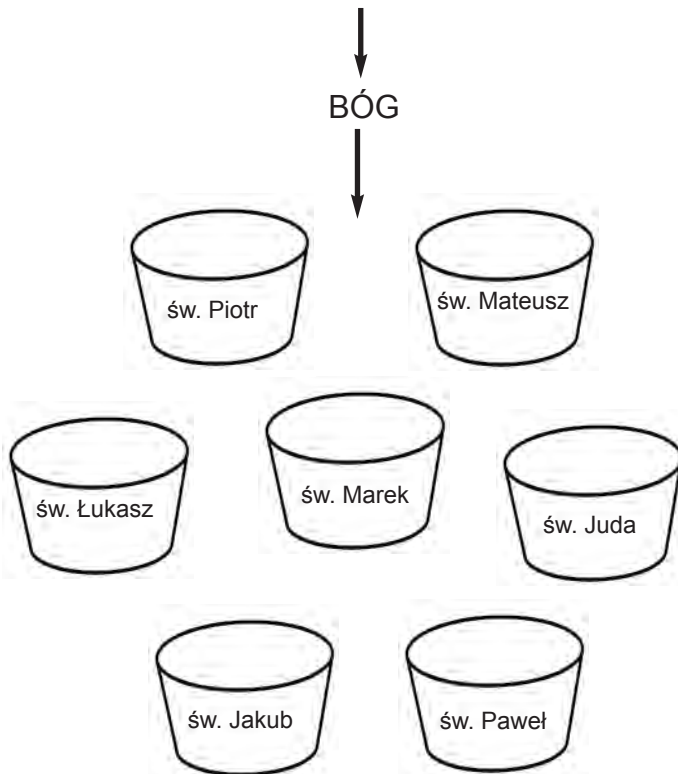
### Dzień Pamięci poświęcony św. Maksymilianowi Marii Kolbemu

Senat RP ustanowił rok 2011 Rokiem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego. 17 lutego minie dokładnie 70. rocznica aresztowania ojca Maksymiliana Kolbego przez Gestapo i osadzenia go w więzieniu w Warszawie. Przywiezienie o. Maksymiliana na Pawiak jest jednocześnie jego pierwszą stacją drogi do męczeństwa. Z tej okazji Franciszkanie przygotowali specjalne uroczystości, upamiętniające to wydarzenie. Jak poinformował o. Roman Soczewka (OFMConv) - współorganizator rocznicowych obchodów, już 16

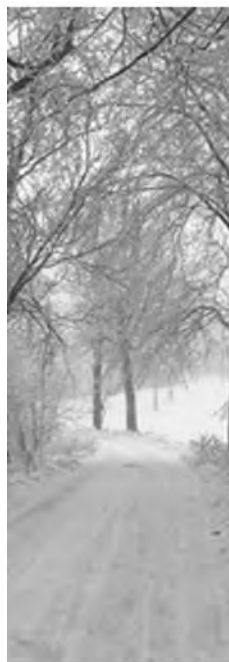
lutego o godz. 17 odbędzie się w Niepokalanowie procesja z relikwiami św. Maksymiliana. Droga procesji będzie wiodła z celi zakonnej, w której zakonnik został aresztowany, do bazyliki. Tam artyści scen warszawskich odczytają „Mękę św. Maksymiliana” - fragment sztuki napisanej przez Kazimierza Brauna. Zostanie też odprawiona uroczysta Msza św. z kazaniem o św. Maksymilianie i uczczeniem relikwii świętego. Główne uroczystości odbędą się zaś 17 lutego, w Muzeum Męczeństwa w Warszawie (przy ul. Dzielnej 24/26). O godz. 10 zostanie przedstawiona „Męka św. Maksymiliana”. Ceremonia upamiętniająca osadzenie o. Maksymiliana w więzieniu na Pawiaku zakończy się złożeniem białoczerwonych kwiatów u stóp jego

**Zadanie 2.** Dokończ schemat, zamalowując poprawne odpowiedzi.

### AUTORZY NOWEGO TESTAMENTU



AUTOR ZADAŃ: MACIEK LICHOTA



wizerunku, znajdującego się w Muzeum. W programie rocznicowych obchodów zaplanowany jest też przemarsz do kościoła Franciszkanów (przy ul. Zakroczymskiej 1), gdzie o godz. 12 zostanie odprawiona uroczysta Msza św. pod przewodnictwem bp. Mariana Dusia.

### Duszpasterstwo akademickie organizuje pielgrzymkę autokarową do Rzymu

Wyjazd do Rzymu planowany jest w nocy z 28 na 29 kwietnia, powrót zaś 3 maja w godzinach przedpołudniowych. Koszt pielgrzymki obejmuje dwa noclegi w hotelach, ze śniadaniem i obiademokolacją. Noc przed beatyfikacją upłynie na czuwaniu pod gołym niebem. Koszt udziału: dla studentów 850 zł, dla pracujących 1000 zł. Zapisy w zakrystii i kancelarii rektoratu. Więcej informacji na: [www.swanna.waw.pl](http://www.swanna.waw.pl) lub pod telefonem: 22-8268991 (pon.-pt., w godz.: 16-18).

### Ostrzeżenie dla wyjeżdżających na beatyfikację Jana Pawła II

Polska Izba Pielgrzymkowa zachęca pielgrzymów udających się na beatyfikację Jana Pawła II do uważnego przyjrzenia się ofertom. Radzi, jak uniknąć pielgrzymek, które mają na celu wyłącznie zysk organizatora. Jak tłumaczy PIP, również parafie i stowarzyszenia mogą okazjonalnie organizować wyjazdy dla swoich członków, na zasadzie non profit, z zachowaniem dokumentacji rachunkowej imprezy przez ustawowy okres 5 lat. Jazda non stop autokarem jest przyczyną zmęczenia kierowców i może narazić firmę transportową na wielotysięczne mandaty. Dlatego też PIP przypomina o bezpieczeństwie, wynikającym z przestrzegania przepisów dotyczących czasu pracy kierowców autokarów.

ciąg dalszy na stronie 6.

Jeszcze kilkanaście lat temu w Polsce mało kto o nich słyszał. W swoim rodowodzie nawiązują do postaci św. Walentego, jednak za upowszechnieniem tego „święta” nie stały wcale organizacje ani instytucje chrześcijańskie – katolickie, tylko świeckie, które na co dzień promują ideały



## WALENTYNKI

dalekie od wiary. Dlatego też wśród dużej części ludzi wierzących ten dzień budzi dużą nieufność.

Święty Walenty to biskup umbryjskiego miasta Terni, stracony w Wiecznym Mieście podczas prześladowań chrześcijan około 270 r. Jego miejsce spoczynku odwiedzały rzesze pielgrzymów, dlatego też papież Juliusz I postanowił wznieść pod jego wezwaniem bazylikę. W tradycji katolickiej św. Walenty jest patronem chorych na padaczkę i złożonych paraliżem, dlatego też niekiedy mówimy o „chorobie św. Walentego”. W tradycji anglosaskiej święty ten jest natomiast uznawany za patrona szczęśliwie zakochanych. Do tej tradycji już w XVI w. nawiązał w swej twórczości William Szekspir.

Dziś, po wiekach istnienia w kulturze anglosaskiej, zwyczaj ten przyjął się również w Polsce. Jest to jednak zwyczaj jak najbardziej komercyjny. W samych tylko Stanach Zjednoczonych wydatki na prezenty liczone są w tym dniu w miliardach dolarów. A mogłyby być wykorzystane na cele bardziej pożyteczne.

Nienaturalna życzliwość i uczucia obowiązujące w dniu zakochanych zatracają zupełnie postać św. Walentego i jego męczeństwo. „Święto” to bowiem jest w is-

tocie całkowicie oderwane od tradycji chrześcijańskiej i służy jej wypaczeniu w sposób szczególnie podstępny. Niektórzy widzą w walentynkach swoistą terapię, umożliwiającą leczenie schorzenia epoki, zwanego „syndromem samotnego tłumu”.

Leczyć próbuje się jednak masowo i sztucznie, zamiast prawdziwej uczuciowości proponując jej symboliczną i sztampową namiastkę. Tą namiastką są tysiące gotowych, bardzo podobnych kartek z wydrukowanymi już życzeniami, a także masowo produkowane na tę okazję pre-



zenty. We wprowadzaniu tego zwyczaju w Polsce prym wiodą niektóre wpływowe tytuły prasowe oraz stacje telewizyjne i radiowe. Odbywa się to oczywiście kosztem naszej dotychczasowej rodzimej tradycji.

Krzysztof Kanabus

## Patroni Europy

Dzisiaj, na początku XXI w., coraz mniej Polaków wie, że 14 lutego to dzień świętych Konstantyna (Cyryla) i Metodego, współpatronów, wraz ze świętym Benedyktem, naszego kontynentu.

Bracia Konstantyn i Metody pochodzili z greckiego miasta Salonik, w języku słowiańskim zwanego Sołunim, a to dlatego, że w jego okolicach mieszkało wielu Słowian. Niektórzy z badaczy sugerują, że sami bracia byli skoligaceni z ludnością słowiańską, ponieważ dobrze znali jej język.

Znajomość języka słowiańskiego zaważyła na tym, że na prośbę księcia wielkomorawskiego Rościława bracia wyruszyli z misją ewangelizacyjną do jego kraju. Po przybyciu na Morawy Konstantyn opracował alfabet umożliwiający zapisywanie znanego mu języka Słowian. Stworzył tzw. głągolicę, która opierała się na elementach alfabetu łacińskiego, greckiego i koptyjskiego, a także zawierała znaki wprowadzone przez niego. Gdy Słowianie mieli już swój alfabet, umożliwiający zapis w ich języku, bracia, wraz ze swoimi uczniami, zabraли się do przekładu ksiąg liturgicznych z łaciny na język naszych przodków. W tym języku zaczęli też odprawiać Msze św. i inne nabożeństwa.

Działalność apostołów Słowian nie przypadła do gustu księżom pochodzenia niemieckiego, posługującym wówczas na Morawach. Zaczęli oni ślać do papieża

oskarżenia przeciwko braciom sołuńskim, posądzając ich o herezję. Bracia opuścili Morawy. Udali się do Rzymu, gdzie po wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości związanych ze sprawą języka słowiańskiego w liturgii, papież Hadrian II oficjalnie uznał nowy obrządek i wyświęcił na kapłanów tego rytu uczniów misjonarzy.



Po tym wydarzeniu Konstantyn wstąpił do klasztoru, przyjmując imię zakonne Cyryl. Niestety, wkrótce, 14 lutego 869 r., zmarł. Papież Hadrian doceniając zasługi zmarłego, wyprawił mu uroczysty pogrzeb.

Biskup Metody powrócił zaś na Morawy, by objąć swoją diecezję, która obejmowała Panonię i państwo wielkomorawskie. Pomimo że papież mianował go swoim legatem na tych terenach, za sprawą biskupa Salzburga, podczas synodu w Ratzbonie, został on aresztowany. Przetrzymano go w areszcie na terenie jednego z niemieckich klasztorów w Bawarii. Spędził tam około trzech lat, dopiero interwencja papieża Jana VIII przyniosła mu wolność. Nie powstrzymało to jednak duchowieństwa niemieckiego od dalszych knoń.

Po śmierci Metodego (6 kwietnia 885 r.) kolejny papież Stefan V zabronił odprawiania nabożeństw w liturgii słowiańskiej, co w połączeniu z upadkiem państwa wielkomorawskiego na początku X w. doprowadziło do upadku dzieła misjonarzy Słowian na tych terenach. Dzięki uczniom apostołów obrządek słowiański przetrwał jednak w prawosławnych: Macedonii i Bułgarii oraz w katolickiej Dalmacji, która to kraina wchodzi dziś w skład Chorwacji.

Papież Jan Paweł II doceniając wielkie zasługi braci Cyryla i Metodego dla rozwoju chrześcijaństwa, szczególnie we wschodniej części Europy, oraz w budowaniu jej jedności, podniósł dzień wspomnienia tych świętych do rangi święta.

Krzysztof Kanabus

Izba podaje, iż odległość np. z Warszawy do Rzymu (1900 km) wymaga chociaż jednego nocnego tranzytowego na trasie. Ponadto zachęca do rozsądnego przejrzenia proponowanych ofert wyjazdu, tym bardziej, że hotelarze włoscy oraz firmy transportowe wyraźnie podnoszą ceny swych usług. Izba proponuje spokojne zbieranie ofert, zwracanie uwagi na to, co obejmuje cena, czy hotele są zarezerwowane oraz czy program jest możliwy do realizacji przez daną grupę. W razie potrzeby PIP służy pomocą w poradach na temat omawianego wyjazdu (tel.: 601 298 501, mail: [voie@kki.pl](mailto:voie@kki.pl)).

### Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej

Trwa XV Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej, zorganizowany przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Konkurs, w którym uczestniczy ok. 30 tys. uczniów, jest jednym z najbardziej znaczących i znanych w kraju. W tym roku odbywa się pod patronatem abp. Józefa Michalika, przewodniczącego KEP. Tematem konkursu są Pisma św. Pawła Apostoła. Głównym celem rozpoczęcia wraz z rokiem szkolnym XV biblijnych „zmagani” jest zachęta młodych do poznawania Pisma Świętego i czerpania z niego życiowych wskazówek. Aby ukazać taką właśnie ideę konkursu, w jego ramach organizatorzy podjęli wiele różnorodnych inicjatyw o charakterze ogólnopolskim i lokalnym. Od trzech lat organizują Częstochowskie Spotkanie Młodych z Biblią, kierowane do finalistów diecezjalnych konkursu. Dwudniowy zjazd ma charakter formacyjno-organizacyjny i w znacznym stopniu przyczynia się do budowania wspólnoty wśród młodych i ukazania piękna „bycia razem” w Kościele. W tym roku wspólnie z redakcją Tygodnika Katolickiego „Niedziela” przygotowany został krótki film o charakterze edukacyjnym, w którym ukazane zostało piękno i wartość Pisma Świętego oraz propozycja pogłębienia biblijnej wiedzy przez udział w konkursie. Jeszcze przed wakacjami katechetom został zaproponowany konkurs: „Biblijny katecheta”, którego celem było przygotowanie scenariusza lekcji o Biblii, zachęcającego do poznania Pisma Świętego. Zgłoszenia do etapu szkolnego przyjmowane są do 21 lutego, u koordynatorów wyznaczonych przez „Civitas Christiana”. Etap szkolny na terenie wszystkich diecezji (w szkołach) - 14 marca br., etap diecezjalny w całej Polsce - 11 kwietnia, finał ogólnopolski (Niepokalanów) - 6-7 czerwca. Wśród nagród są np. indeksy na cztery

## komunikaty duszpasterskie

Dzisiaj o godz. 17.00. zapraszamy na Nieszpory, po których modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.

**Spotkanie Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej** odbędzie się 14 lutego po Mszy św. o godz. 18.00.

Zapraszamy na **katechezy dla dorosłych i młodzieży, które poprowadzi O. Albert Krzysztof Oksiędzki**, przeor klasztoru oo. paulinów w Warszawie wraz z katechistami Drogi Neokatechumenalnej. Pierwsze spotkanie odbędzie się 14 lutego o godz. 19.30. w kościele. Przedstawiciele wspólnot Neokatechumenalnych będą także roznosić zaproszenia do domów, dlatego prosimy o ułatwienie w dotarciu na teren posesji.

uczelnie wyższe w Polsce, na różne kierunki studiów, m.in.: filozofię, historię, historię sztuki, kulturoznawstwo, teologię czy nauki o rodzinie. Więcej informacji: <http://civitaschristiana.pl/konkurs-wiedzy-biblijnej/lista-konkurs-wiedzy-biblijnej.html>.

### Przedstawiciele rodzin za niższym VAT-em na art. dziecięce

Członkowie Zespołu ds. Rodziny Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu popierają decyzję o odłożeniu podwyżki VAT na artykuły dziecięce. Piszą o tym w liście do Marszałka Sejmu Grzegorza Schetyny. Zgodnie z rządowym projektem nowelizacji ustawy o VAT 1 lutego br. podatek na ubranka dla niemowląt i obuwie dla dzieci miał wzrosnąć z 8 do 23%. Następnie sejmowa podkomisja, która pracowała nad tymi zmianami, przesunęła termin wejścia w życie podwyżki na 1 lipca br. Obecnie Komisja Finansów Publicznych rekomenduje odłożenie tej podwyżki do 1 stycznia 2012 r. Skutki podwyżki VAT dla rodzin szczególnie wielodzietnych były jednym z tematów spotkania członków Komisji Wspólnej. W liście zwracają oni uwagę, że Polska coraz wyraźniej odchodzi od realizacji jednego z podstawowych celów Unii Europejskiej, czyli polityki spójności. „Świadczy o tym wysoki poziom ubóstwa, szczególnie dzieci. 2 miliony osób w Polsce żyją poniżej minimum egzystencji, a 4 miliony mają tak niskie dochody, że są uprawnione do wsparcia z pomocy społecznej”. <A.B.>

Gożą zachęcamy do odwiedzenia naszego saloniku, mieszczącego się w dzwonnicy, gdzie od dzisiaj **można oglądać wystawę prac naszych parafian**.

**Mamy jeszcze wolne intencje w tym miesiącu.**

Taca z dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na potrzeby Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie.

W tym tygodniu przypada: w poniedziałek, 14 lutego, święto św. Cyryla i Metodego patronów Europy. Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.



## R Z Y M

### Beatyfikacja Jana Pawła II

Termin: 29.04 - 3.05.2011

- 5 dniowy wyjazd autokarowy
- noclegi w hotelach, pokoje z łazienkami
- wyżywienie HB śniadania i obiadokolacje
- grupa min. 42 os.
- opieka duszpasterska

### PROGRAM

Dzień:  
29.04. wyjazd z Warszawy w godz. porannych, przejazd na nocleg tranzytowy w rejonie granicy czesko austriackiej ( Jaromierice lub Znojmo ) , obiadokolacja

30.04. przejazd przez Austrię - Wiedeń (kościół św. Józefa na Kahlenbergu) dalszy przejazd non stop do Rzymu;

01.05. Rzym udział w uroczystościach beatyfikacyjnych Jana Pawła II na Watykanie, zwiedzanie Rzymu : bazyliki większe św. Jana na Lateranie, SM Maggiore (przejazdy metrem) - w godz. późno popołudniowych - przejazd na nocleg do Asyżu, obiadokolacja;

02.05. Asyż (Porcunkula ,bazylika św. Franciszka, kościół św. Klary) - Padwa (bazylika św. Antoniego) - przyjazd na nocleg do Lido di Jesolo , obiadokolacja;

03.05. Lido di Jesolo - wyjazd drogą powrotną , przejazd non stop do Polski, przyjazd do Warszawy w godz. nocnych

koszt ok. 850 pln; zapisy w kancelarii do końca lutego; **szczegóły u ks. Dariusza**

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca od 16.01.2011 do 20.02.2011

**Aby Pan Bóg był zawsze źródłem radości dla człowieka, szczególnie wśród naszych parafian.**

„Szczęść Boże”

### Rzymskokatolicka Parafia p.w. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa;  
tel./fax: 22-842-18-01  
(tel. czynny od pn. do pt. w godz. pracy kancelarii)  
Kancelaria czynna: pn., śr., pt - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr 2 w Warszawie - V O/Warszawa,  
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa  
Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

[www: parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)  
e-mail: [parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl](mailto:parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl)

Wydawca